

Sygn. akt III Ca 620/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: sekr. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku J. C.

przy uczestnictwie A. C.

o ustalenie sposobu korzystania z rzeczy wspólnej

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt I Ns 550/14

p o s t a n a w i a :

1. oddalić apelację;

2. przyznać ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adw. W. M. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

3. przyznać ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Sączu na rzecz adw. A. L. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestniczce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

Sygn. akt III Ca 620/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17.06.2015 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił wniosek J. C. o dokonanie ustalenia sposobu korzystania z zabudowanej działki ewid. nr (...)położonej w G., stanowiącej przedmiot jego współwłasności z

byłą żoną A. C. w ten sposób, aby do wyłącznego korzystania przez uczestniczkę przyznać budynek mieszkalny wraz z częścią działki, na której jest on usytuowany, natomiast na rzecz wnioskodawcy do wyłącznego korzystania przydzielić budynek warsztatowo-garażowy z nadbudową o przeznaczeniu mieszkalnym wraz z pozostałą częścią nieruchomości gruntowej, a także orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. C. i A. C. są współwłaścicielami wskazanej we wniosku nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Została ona nabyta do majątku wspólnego w drodze darowizny dokonanej przez rodziców uczestniczki w dniu 11.08.1988 r. Jest zabudowana dwoma budynkami: warsztatowo-garażowym oraz parterowym domem mieszkalnym o numerze (...), w którym matce uczestniczki przysługuje nieodpłatna służebność mieszkania w pokoju wraz z kuchnią. Budynek mieszkalny składa się z trzech pokoi, małej kuchni i łazienki połączonych korytarzem, przy czym dwa pokoje wraz z kuchnią zajmuje 96 # letnia R. Z., pozostałą część zamieszkuje córka stron I. wraz z mężem. Piętro budynku warsztatowo-garażowego składającego się z dwóch pokoi, kuchni oraz łazienki, zajmowane są w całości przez uczestniczkę i dzieci stron: 11# letniego syna T. oraz 23-letniego J.. T. zajmuje mały pokój, J. duży, uczestniczka nocuje zaś w części kuchennej. Okresowo w mieszkaniu zamieszkuje także pełnoletnia córka J., która mieszkając na stałe w K., wraz z rodziną często odwiedza matkę.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że J. C. został prawomocnie skazany za znęcanie się psychicznie i fizycznie nad żoną A. C. w okresie od stycznia 2007 r. do 18.06.2011 r. Wyrokiem z dnia 22.02.2013 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu orzekł rozwód małżeństwa stron - z winy J. C. wraz z orzeczeniem eksmisji wnioskodawcy z budynku stanowiącego współwłasność stron położonego na działce ewid. nr (...) w G. bez wskazania jego numeru. Sąd odmówił następnie dokonania wykładni powołanego wyżej orzeczenia w zakresie jego eksmisji wskazując, że kognicją sądu rozwodowego objęty był budynek, w którym strony zaspokajały zwykle potrzeby mieszkaniowe. Według ustaleń Sądu Rejonowego, w dacie orzeczenia rozwodowego, małżonkowie od 1990r. zamieszkiwali wspólnie w przystosowanym na potrzeby mieszkaniowe lokalu usytuowanym na piętrze budynku warsztatowo-garażowego, pomimo braku dokonania jego formalnego odbioru budowlanego.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd ustalił także, iż J. C. od pięciu lat pozostaje na rencie, uzyskując aktualnie z tego tytułu kwotę około 900 zł miesięcznie. Po tym, jak w toku postępowania karnego orzeczono zakaz zbliżania się do uczestniczki, wnioskodawca przeniósł się do domu rodzinnego, a od września 2011 r. zamieszkuje w przyczepie kempingowej usytuowanej na nieruchomości w G.. Jest on obciążony obowiązkiem alimentacyjnym wobec małoletniego syna, od 2014 r. w kwocie po 500 zł miesięcznie. Obowiązek ten realizowany jest za pośrednictwem funduszu alimentacyjnego. Uczestniczka A. C., sprawując opiekę nad matką, uzyskuje zasiłek opiekuńczy w kwocie 520 zł, uzupełniany zasiłkiem rodzinnym.

W tym stanie rzeczy, Sąd Rejonowy oddalił wniosek, wskazując kilka przyczyn skutkujących takim rozstrzygnięciem. W pierwszej kolejności stwierdził, iż wydanie ostatecznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nastąpiło w szczególnej sytuacji procesowej, ponieważ zainicjowana została z wniosku uczestniczki odrębna sprawa o podział majątku wspólnego. Brak zawisłości tej sprawy w dacie orzekania, uniemożliwił przekazanie rozpoznania niniejszej sprawy do nowozainicjowanego postępowania (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 2 k.p.c. i art. 192 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), zaś brak przesłanek o jakich mowa w art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. wykluczał uwzględnienie wniosku o zawieszenie postępowania.

Odnosząc się do merytorycznych podstaw orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że część nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, który według treści wniosku miałyby zająć uczestniczka wraz z dziećmi stron, obciążona jest skuteczną wobec każdorazowego właściciela służebnością osobistą mieszkania na rzecz jej matki. W sytuacji gdy mieszkanie to zajmuje również już jakiś czas córka współwłaścicieli razem ze swoją rodziną, przyznanie uczestniczce do wyłącznego użytkowania tego budynku spowodowałoby konieczność zamieszkania w nim także pozostałych dzieci mieszkających z matką, a co najmniej małoletniego syna stron. Ostatecznie w budynku mieszkalnym musiałoby zamieszkać znacznie więcej osób, niż w budynku warsztatowo – garażowym, który miałby do swej wyłącznej dyspozycji wnioskodawca.

Uwzględnienie takiego wniosku prowadziłoby ponadto do ominięcia orzeczenia w zakresie eksmisji wnioskodawcy, wynikającego z orzeczenia rozwodowego, a pozostają oni nadal w głębokim konflikcie, pomimo prawomocnie orzeczonego rozwodu.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wniósł wnioskodawca. Zaskarżając orzeczenie w zakresie oddalenia wniosku zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 206 k.c. poprzez nieuwzględnienie przysługującego mu prawa do współposiadania rzeczy wspólnej oraz korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem przez drugiego współwłaściciela.

Ponadto apelujący wskazał na naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 217 § 1 oraz 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów wnioskowanych przez skarżącego i jego pełnomocnika, co spowodowało dokonanie niepełnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

W wyniku zaskarżenia, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt. I poprzez uwzględnienie w całości wniosku co do sposobu korzystania i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się niezasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty są chybione.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu dotyczącego naruszeń prawa procesowego stwierdzić trzeba, że pominięcie dowodów wskazywanych przez wnioskodawcę i jego pełnomocnika w pismach z dat 29.09.2014 r. i 23.03.2015 r. nie spowodowało skutków w postaci pominięcia pewnej sfery ustaleń faktycznych, które miały zostać dokonane na ich podstawie, co ostatecznie miało wpływ na treść wydanego postanowienia.

W piśmie z dnia 29.09.2015 r. wnioskodawca domagał się przeprowadzenia dowodów z akt postępowania w sprawie I Ns 817/11, które pomimo braku dopuszczenia w poczet dowodów zostały przez Sąd Rejonowy załączone do sprawy jako akta związkowe. Nadto omawiany wniosek dowodowy dotyczył materiałów przeprowadzonej mediacji oraz notatek służbowych sporządzanych przez policjantów, a także przesłuchania w charakterze świadków : funkcjonariuszy policji (w tym również nieznanych mu z imienia i nazwiska), pracowników Urzędu Gminy w P. i J. J. (3). Wszystkie wskazane dowody powołano na okoliczności dotyczące zachowań uczestniczki uniemożliwiających korzystanie przez wnioskodawcę z nieruchomości stanowiącej ich współwłasność. Ustalenie stwierdzające, że uczestnik nie korzysta obecnie z nieruchomości wspólnej, poza zamieszkiwaniem w przyцепie kempingowej zostało przez Sąd Rejonowy dokonane, pomimo braku przeprowadzenia wskazanych dowodów. Przyczyną zaś takiego stanu rzeczy, według Sądu I instancji, jest trwający konflikt pomiędzy wnioskodawcą i uczestniczką. Sąd stwierdził bowiem, że przedmiotowa nieruchomość użytkowana była wspólnie do czasu, kiedy to wnioskodawca musiał ją opuścić wskutek ustanowionego w toku postępowania karnego zakazu zbliżania się do uczestniczki. Odtąd zamieszkuje w przyцепie, podczas gdy uczestniczka z pozostałymi członkami rodziny zajmuje oba budynki.

Wniosek pełnomocnika J. C. dotyczył natomiast oględzin nieruchomości wspólnej z udziałem geodety w celu sporządzenia szkicu sytuacyjnego obrazującego podział nieruchomości do wyłącznego użytkowania. Mając na uwadze rozstrzygnięcie Sądu I instancji i motywy jakimi kierował się Sąd przy podejmowaniu decyzji merytorycznej, brak przeprowadzenia tego dowodu, w ocenie Sądu Okręgowego, nie stanowił przeszkody do rozpoznania sprawy, albowiem Sąd oddalając wniosek nie potrzebował opinii geodety z wykonanym podziałem nieruchomości do użytkowania.

Tak więc w obu przypadkach pominięcie wskazanych przez wnioskodawcę dowodów nie miało wpływu na wydane w sprawie orzeczenie. Sąd bowiem poczynił ustalenia, do których miały prowadzić dowody wskazywane przez wnioskodawcę, natomiast dowodu wskazywanego przez jego pełnomocnika nie potrzebował do wydania zaskarżonego obecnie rozstrzygnięcia. W konsekwencji brak jest podstaw do stwierdzenia, że pominięte dowody doprowadziły do nieprawidłowych ustaleń i wniosków wyciągniętych przez Sąd I instancji. Sąd Rejonowy przeprowadził dowody

niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy oraz dokonał ich właściwej analizy i prawidłowej oceny. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocenie tej nie można zarzucić cech dowolności, wybiórczości czy niespójności. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za swoje. Apelujący w żadnym zakresie skutecznie nie wykazał luk lub nieścisłości w tym rozumowaniu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, brak jest również podstaw do jego uwzględnienia. W tym miejscu uprzednio zauważyć należy, że zgodnie z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem w judykaturze wyartykułowanym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12.10.1973 r. sygn. akt III CZP 56/73, roszczenie współwłaściciela o współposiadanie rzeczy wspólnej oraz korzystanie z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z niej przez pozostałych współwłaścicieli, nie należy do kategorii spraw wymienionych w art. 618 k.p.c., dlatego nie zachodziły podstawy do przekazania niniejszej sprawy do postępowania wszczętego przez uczestniczkę o podział majątku wspólnego. Zachodziła więc konieczność dokonania merytorycznego rozpoznania co do zasadności wniosku o treści sformułowanej przez J. C., albowiem to on zainicjował niniejsze postępowanie przed wszczęciem sprawy o zniesienie współwłasności. Konieczność taka zachodziła tym bardziej, że w przypadku rozstrzygnięcia sprawy o współwłasność i dokonania jej zniesienia, roszczenie o podział do wyłącznego użytkowania pomiędzy współwłaścicielami w zasadzie zawsze ulega dezaktualizacji.

Oceniając zasadność twierdzenia wnioskodawcy, co do tego, że uczestniczka uniemożliwia mu współposiadanie budynku warsztatowo garażowego, podkreślić należy, że wbrew twierdzeniu skarżącego, z niekwestionowanych ustaleń Sądu wynika, iż brak takiej możliwości wynika z orzeczeń sądowych – eksmisji oraz zakazu zbliżania się wnioskodawcy do uczestniczki. Kwestia możliwości dokonania eksmisji byłego małżonka z mieszkania stanowiącego przedmiot wspólnego prawa była także przedmiotem orzekania przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9.07.1999r. w sprawie sygn. akt III CZP18/99, gdzie Sąd w uzasadnieniu wydanego orzeczenia stwierdził m.in., iż eksmitowany małżonek nie traci swego prawa, ponieważ definitywne rozstrzygnięcie co do niego następuje dopiero w wyniku sprawy o podział majątku wspólnego, niemniej jednak na skutek działania przepisu szczególnego wynikającego z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zostaje on ograniczony w uprawnieniu do jego wykonywania polegającego na korzystaniu ze wspólnego mieszkania.

Apelujący nie kwestionuje tego, że w dacie rozvodu małżonkowie wspólnie zamieszkiwali w budynku warsztatowo-garażowym, a co za tym idzie z tego budynku orzeczona została jego eksmisja. Wniosek o przyznanie do wyłącznego użytkowania wnioskodawcy tego właśnie budynku zmierza więc do przełamania orzeczonej w rozwodzie eksmisji, co przy tymczasowości i braku ostateczności rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego nie jest uzasadnione, zwłaszcza w warunkach nadal istniejącego konfliktu i wrogości pomiędzy wnioskodawcą i uczestniczką. Taki stan rzeczy dodatkowo wzmacnia również i ta okoliczność, że wnioskodawca został prawomocnie skazany za znęcanie się nad byłą żoną z orzeczeniem zakazu zbliżania się do niej, co sprawia, że ma ona powody do obaw w zakresie kolejnych jego działań wobec swojej osoby. Tym bardziej, że twierdzi, iż od kwietnia 2014 r. wnioskodawca składając liczne zawiadomienia na policji, oskarża ją o znęcanie nad matką. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji będąc związany wnioskiem, był zobowiązany do wydania rozstrzygnięcia w odniesieniu do wyartykułowanego żądania wnioskodawcy, który w tym zakresie nie sformułował żadnej alternatywy, ale w sposób zdecydowany zmierzał do uzyskania konkretnej treści rozstrzygnięcia. Wszczęcie postępowania o podział majątku wspólnego powoduje, że rozstrzygnięcie co do tego komu i w jakim zakresie przyznane zostanie prawo do działki ewid. nr 770 będzie stanowić również o tym, w jaki sposób zostanie ostatecznie ukształtowane jej posiadanie. W ramach wskazanego wyżej postępowania wnioskodawca może dochodzić swych praw, w tym i sposobu użytkowania na czas jego trwania. Mając na uwadze podniesione okoliczności, brak jest zdaniem Sądu Okręgowego podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 206 k.c. przez Sąd I instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, przyznając pełnomocnikom z urzędu wnioskodawcy i uczestniczki wynagrodzenia z tytułu pomocy prawnej udzielonej im w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

(...)